

Sygn.akt Kr K 698/48

W y r o k .

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ .

Sąd Najwyższy na sesji wyjazdowej w Krakowie w składzie:

Przewodniczący Sędzia S.N. Dr.J.Zembaty,
Sędziowie S.N. Dr.Wł.Łaba,
J.Lewicki (sprawozd.),
przy udziale Prokuratora S.N. Dr J.Markowskiego
i asesora sąd.Anny Bagińskiej jako protokolanta,

na rozprawie kasacyjnej dnia 14.lipca 1948 r. w sprawie
J a g u s c h o k a Alberta - - - - -
oskarżonego z art.4 dekretu z dnia 31.VIII.1944 r. (Dz.U.R.P.
Nr 69,poz.377/46) oraz art.1 dekretu z dnia 28.VI. 1944 r.
(Dz.U.R.P.Nr 41,poz.237/46) - - - - -

po rozpoznaniu kasacji oskarżonego i Prokuratora od wyroku
Sądu Okręgowego Wydział VII. w Krakowie z dnia 10.lutego
1948 r.Sygn.VII K 887/47 - - - - -

na mocy art.529 i 532 kpk.zaskarżony wyrok
w części dotyczącej zaliczenia oskarżonemu
na poczet orzeczonej kary pozbawienia wol-
ności okresu przytrzymania i aresztu,tym-

czasowego od dnia 5.maja 1945 r.do dnia 10.lu-
tego 1948 r. u c h y l a i sprawę do ponow-
nego rozpoznania w uchyłonym zakresie temuż
Sądowi p r z e k a z u j e , a pozatem ka-
sację Prokuratora w pozostałej części, zaś ka-
sację oskarżonego w całości o d d a l a .

U Z A S A D N I E N I E .

I. Kasacja prokuratora, - w związku z uniewinnieniem oskarżonego od zarzutu dokonania zbrodni z art.1 dekretu z 31. VIII. 1944 r.Dz.U.p.377/46 zarzuca:

1) obrazę art.360 i 379 kpk.przez pominięcie i nierozważenie pełnej treści rozkazu dziennego komendy straży SS obozu w Oświęcimiu z dnia 23.II.1943 (k.29, 30),w którym figuruje pochwała niektórych członków załogi, m.in. i oskarżonego za "roztropność i energię wykazaną przy przeszkodzeniu masowej ucieczce ("Massenausbruch") więźniów obozu", - co, w razie rozważenia, mogłoby spowodować inne przekonanie Sądu o winie oskarżonego w popełnieniu tej zbrodni - oraz

2) obrazę art.58 k.k. i 666 § 4 k.p.k. przez zaliczenie na poczet orzeczonej kary aresztu tymczasowego od dnia 5 maja 1945 r. mimo, iż oskarżony, wydany z zagranicy (strefa amerykańska), został przejęty przez władze polskie na obszarze Rzeczypospolitej dopiero w dniu 8.września 1947 r.

II. Kasacja oskarżonego zarzuca:

1) obrazę art.59 k.k., art.5 § 2 dekretu z 31.VIII. 1944 r. przez błędne zastosowanie postanowień o nadzwyczajnym złagodzeniu kary, która, po zastosowaniu art.31 § 1 i § 3 k.k., wypadła w wyroku jako najniższy ustawowy wymiar

z art.4 dekretu z 31.VIII.1944 r., tj.3 lata więzienia, oraz

2) obrazę art.379 § 1 lit.a, b. kpk. przez niewysnucie z ustalonych na rozprawie okoliczności wniosku o czynnym żalu oskarżonego, który z narażeniem życia i wolności okazywał czynną pomoc społeczeństwu polskiemu przez swój stosunek do więźniów oświęcimskich w czasie sprawowania tam służby strażnika;

3) Nadto zarzuca kasacja oskarżonego, że Sąd błędnie przyjął, iż należał on od r.1939 do 1945 do SS /Schutzstaffeln/, podczas gdy z przewodu wynika, że oskarżony od r.1940 należał do "Waffen-SS", organizacji nie uznanej jako zbrodnicza w świetle art.4 dekretu z 31.VIII.1944 r. i dopiero od r.1942 do 1945 pełnił funkcje jako SS-mann w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu i tylko za należenie przez ten czas do "SS" podpada pod sankcję karną wymienionego dekretu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. 1). Sąd rozważył treść rozkazu dziennego stanowiącego dowód w sprawie i uznał ją za niewystarczającą do nabrania przekonania o winie oskarżonego w braniu udziału w zabójstwach osób z pośród ludności polskiej przy tłumieniu masowego buntu więźniów w obozie oświęcimskim. W tej ocenie implicite tkwi rozważenie tej okoliczności, wynikającej z treści wspomnianego rozkazu, że pochwała odnosi się do 8-miu SS-mannów, między którymi jako 6-ty wymieniony jest oskarżony, podczas gdy następne dwa nazwiska brzmią: Friedrich Gotsch i Oskar Domorowski, o których mówi i oskarżony w swym wyjaśnieniu, uznanym przez Sąd za wiarygodne. Z faktu, że rozkaz wymienia dwie podstawy pochwał: 1) "Verhinderung eines Massenausbruches von Häftlingen", i 2) "bezw.besonders umsichtige und tatkräftige Ausübung des Streifendienstes", mógł Sąd zasadnie wnosić, że do trzech ostatnich nazwisk, więc i

do oskarżonego, odnosi się właśnie ta druga podstawa pochwały, tj. roztropne i energiczne wykonywanie służby patrolowej, - co zgadza się z wyjaśnieniem oskarżonego nadając mu cech wiarygodności.

W tym stanie rzeczy ten zarzut kasacji prokuratora nie jest zasadny.

I. 2). Zasadny jest natomiast zarzut obrazy art. 58 k.k. i 666 § 4 kpk. popełnionej przez nieprawidłowe zaliczenie aresztu tymczasowego wbrew art. 666 § 4 kpk. Jak widać z sentencji wyroku Sąd dwukrotnie, bo wymierzając oskarżonemu karę z art. 4 dekretu z 31.VIII. 1944 r. i z art. 1 dekretu z 28.VI. 1946 r. (natomiast pomijając zupełnym milczeniem tą kwestię przy wymiarze kary łącznej, co z istoty rzeczy było najważniejsze, bowiem wykonaniu ulega kara łączna, nie zaś kary poszczególne), zaliczył mu na poczet kar pozbawienia wolności okres przytrzymania i aresztu tymczasowego od dnia 5. maja 1945 r. do dnia 10. lutego 1948 r. w jednym wypadku i od dnia 5 maja 1945 do dnia 10. maja 1946 w drugim wypadku, nie poczyniwszy w tej mierze żadnych ustaleń i nie uzasadniając na czym, na jakich danych ujawnionych w toku rozprawy to oparł i jakimi przesłankami się kierował. Z własnego zeznania oskarżonego (k. 27) widać, że dopiero 6. maja 1945 r. został on wzięty do niewoli przez wojska sprzymierzone, nie zaś przytrzymany, bądź tymczasowo aresztowany w związku z zarzutem o popełnienie jakiegoś przestępstwa.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. ✓

II. 1). Sąd zgodnie z dyspozycjami tych artykułów, uznając słuszność i celowość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary za zbrodnię z art. 4 dekretu z 31.VIII.

1944 r., orzekł, zgodnie z art.59 § 1 p.c/ k.k., zamiast kary więzienia - karę aresztu i prawidłowo, w granicach swego swobodnego uznania (art.54 k.k.), zastosował dyspozycję art. 31 § 1 i § 3 k.k. Wymiar utworzonej w ten sposób kary łącznej nie podlega kontroli kasacyjnej, o ile żaden przepis ustawy nie został naruszony.

II. ²⁾ Sąd, dając wiarę oskarżonemu, że, będąc strażnikiem obozu w Oświęcimiu, okazywał pomoc więźniom tego obozu dając im chleb i zezwalając na słuchanie radia, nie przyjął, iżby ta pomoc okazywana była w warunkach przewidzianych w art.4 lit. b) dekretu z 28.VI.1946 r. (na co zresztą nie powoływał się i sam oskarżony), uznał natomiast tę pomoc za okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary. Stanowi to wyraz swobodnej oceny przez Sąd dowodów w sprawie i kontroli kasacyjnej nie ulega (art.10 kpk.).

II. 3) Przewód sądowy nie dostarczył materiału do ustaleń o jakich mówi ten zarzut kasacji, że oskarżony od 1940 do 1942 r. należał do "Waffen-SS". Okoliczność, czy przestępstwo ciągle trwało lat 3, czy 5 - jest z punktu widzenia winy objęta.

Z tych powodów kasacja prokuratora w części I.1) i kasacja oskarżonego w całości, jako bezzasadne, ulegają odda-

Lanin.

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność:

*Kierownik Sekretariatu.



Sprawdzał:

[Handwritten signature]